







W. MANDELSTAMM

ŻOKIEJ.

(Ciąg dalszy.)

Pan Osborne jest małym, pięćdziesięcioletnim... Czyżby też sześćdziesięciolatniemu człowiekowi...

„Chantilly jest ładnym miasteczkiem i pełno w nim Francuzów; mówił mi Wicks, że smadnie się tu więcej, niż czterdziestu trenerów. Widziałem także pałac, zbudowany w pobliżu placu wyścigowego. W maju odbywają się wyścigi, wtedy będę mógł im się przypatrzeć, ale nie pierwszej, bo nie wolno mi chodzić na plac, gdy konie biegną, nie mając żadnego wierzchowca, oddanego sobie pod wyłączny dozór, lubo przy niejednym pełnie dorywco różne usługi. Pan Job powiedział, że jeśli będę w dalszym ciągu pilnym, jak teraz, da mi konia nie używanego do biegu, abym go doglądał i wprowadził na nim w jazdę galopem. O ósmej rano porabiają jeszcze ściółkę w kłatkach i przeznaczają konie zgrzebiłom. To samo powtarzają w południe i wieczorem. Konie wyścigowe wyglądają na dobre zwierzęta. Gdybyś je, Kasin, widział galupujące, sądziłabyś, że to pędzi lokomotywa. Jeden z nich, Ali Baba, to nawet sapie jak maszyna. Zdaje się, że on nie wiele wart, bo dychawiczny i dlatego będą chcieli go się pozbyć.

„Niedawno był, jak nazywają, próbny bieg, przed wielkim wyścigiem w lasku Bułofskim. Przyjechało na tę próbę dwóch panów w długich paltochach brązowych, z łańcuchami i dwie panie z takimi różowymi polickimi, ustami czerwonymi i czarnymi brwiami, że byłabyś przysięgła, Kasin, iż to wszystko namalowane. Wicks mi powiedział, że to damy niepewne. Panowie są pryncypałami pana Osborne; wszyscy nocowali w domu...

„Pan Osborne bywa obecnym przy tresowaniu obu szeregów; nigdy nie jest zmęczony. Krzywo bez ustanku, strofuje każdego, ale mimo to lubią go wszyscy. Załatwiam też sprawunki w mieście; coraz się potrochu francuskich wyraża; trudno to język.

„Onegdaj spotkała mnie dobra przystojna. Idąc przez ulicę „Wielką“ od dentysty, po którego mnie posłano dla chorego na zęby Kartuma, słyszę naraz tętent szalonego galopa; odwracam się i widzę, że pędzi na mnie żrebak z przekreśnionym siodełkiem, bez jeźdźcy. Przyparłem się do muru, a potem, gdy mnie mijał, chwyciłem bez namysłu za wiszące trendzie, zaciskając pięści i zamykając oczy, żeby się nie bać. (Byłbym chciał w owej chwili zatkać sobie również uszy, ale nie miałem rąk wolnych). Koń ciągnął mnie za sobą neliutościwie. Myślałem wtedy o tobie, Kasin. Stopniowo jednak zwalniał biegu — ciąglem mn widocznie bardzo, tak, że wreszcie przystanął. Zbiegli się ludzie, widział to nawet żokiej Harris; przyszedł do mnie, mówiąc: „Dzielnie się spiesiłeś, chłopczko... u kogo służysz?“ Dałem mu żądane objaśnienie i widocznie opowiedział całej załozce panu Osborne, bo ten ostatni wobec wszystkich kolegów pochwalił mnie za odwagę. Takiemi pochwałami nasz master nie rzuci zbyt często, bo o ile nie krzyczy, jest małomównym zazwyczaj a za uszy nieraz kręci. Nie tarżdo mi się podobał taki poczęstunek, ale ponieważ dostaję się każdemu bez wyjątku, nie ma w tem nic ubliżającego.

„Pani Osborne jest bardzo złą kobietą; myśli o naszych wygodach, każe naprawiać podarta bieliznę i dogląda, jeśli który z nas chory. Szcząśliwe zrzadzenie, że się pod opiekę dobrych ludzi dostawałem. Wczoraj odprawiono Boba Hervey za złe obchodzenie się z dwuletnim żrebięciem. Był niedobrym chłopakiem, brutal, upijał się często; zasłużył na odprawę. „Zaczynam kochać konie, bo to bardzo dobre stworzenia. Sądzisz pewno, Kasin, że wszystkie konie do siebie podobne; nie, każdy różni się od drugiego i każdy ma odrębne nawyknienia. Mamy naprzykład Kubę II, dużego bułanka, który nie wejdzie inaczej do kłatki, jak cofając się tyłem. Albo nasz najlepszy dwuletni Sultan, jak mi mówiono, pochodzący z Derby, jeśli nie ma obok siebie ulubionego kota, gotów kłatkę rozwalić i roztrątować każdego, a ponieważ to nasz crack, rozumiesz, że mu wybacząją te fantazje. Niekiedy pan Osborne zamyka się z nim sam na sam; podpatrywał ich wtedy nie wolno. Wicks dowodzi, że master rozmawia z koniem i rad mu udziela, aby się ustakował. Pewnie to żart tylko.

(C. d. n.)

DROBNE OGŁOSZENIA

Bryndza majowa górską, codzieln świeża po 4 k.

Ekonom z nitką szkoła dniejską, stanu wolnego, w wieku 44 lat, energiczny i sumienny...

Do Wynajęcia na lato idealnie dom na wsi, wśród łąk i ogrodów...

Fiance kwiatowe w piętnaście gatunkach kopa 15 ct.

Jaja wylęgowe szaronych Minorek (kur), sprzeda po 10 ct.

Taczki wyrabia JAN WARTA w Makowie (Galicya).

Koldry na wełnianej wacie po zł. 3.50, 4.50, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00 do zł. 14.00.

Inseraty dla dzienników wiedeńskich jakoteż dla innych gazet krajowych i zagranicznych załatwia najtaniej RUDOLF MOSE.

Lwowska Filia Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu ul. Jagiellońska liczbą 3, KANTOR WYMIANY, Oddział wkładowy, Oddział towarowo-handlowy, Oddział Zastawniczy.

Do Rybołówstwa przyrzady Alozy Hübner, we Lwowie, Rynek.

L. GUTTMANNA oryg. patentowane kłozety pokojowe w różnych formach meblowych są najlepsze.

Kapiele lecznicze Bardyów (Bartfeld) w Górnych Węgrzech, stacja pocztowa, telegraficzna i kolejowa.

Kawiarnia Amerykańska przy ulicy Trzeciego Maja 1. 11 we Lwowie. Codziennie koncert muzyki wojskowej.

Biuro pracy pośrednictwa i ogłoszeń, R. Rightetgo w Zaleszczykach.

Ogród Saski koncerty muzyki wojskowej obok rampy kolejowej i Teatr Rozmałości. Zakład leczniczy Priessnit z Thal w MÖDLING pod Wiedniem.

DAMSKA PRACOWNIA KRAWIECKA. 9436. Uwiadomiam Szanowne Panie, że powróciłam z zagranicy i wykonuję wszelkie kostiumy...

Wien. Hotel Müller Wien. 19. Graben 19. Najpiękniejsze położenie w Wiedniu. Jako dobra i pewną lokację polecamy: 4% listy hipoteczne koronowe, 4 1/2% listy hipoteczne, 4% listy hipoteczne premiowane...

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1-go maja 1904 roku. (Czas środkowo-europejski).

Table with columns: POCIĄG (posp. osob., przycz. o g.), Do Lwowa z (na dworzec główny), Ze Lwowa do (z dworca głównego), and Na dworzec „Podzamcze“.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest rankami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. — W miesinie wydają bilety jazdy: Zwykłe bilety: Agencja dzienników J. St. Sokolowskiego w pasażu Hausmanns 1. 9, od 7-mej rano do 8-mej godz. wieczorem.